



"Oferta pracy, wyzwanie, misja". Jak gangi rekrutują nieletnich [WIDEO]

ARTE: TYDZIEŃ W EUROPIE 31.03.2025, 20:02

Redakcja wideo



• Dziecko gra w gry wideo (zdj. ilustracyjne) (Fot. EyeEm Mobile GmbH /



Najmłodszy członkowie gangów mają niewielką wiedzę o organizacji i nie mają kontaktu z jej szefami, co zmniejsza ryzyko ujawnienia informacji w przypadku aresztowania. Ich zadania są bardzo zróżnicowane: są "czujkami", dostawcami, ale i mordercami.

R E K L A M A

Ten artykuł czytasz w ramach bezpłatnego limitu

ZOBACZ MATERIAŁ WIDEO ARTE.TV:

ARTE: TYDZIEŃ W EUROPIE

EMOVE EUROPA

NARKOTYKI

NASTOLATKOWIE

SZWECJA

Udostępnij

Osadź na stronie

<https://www.arte.tv/pl/videos/112907-112-A/arte-tydzien-w-europie/>

W Szwecji od lat trwają wojny gangów handlarzy broni i narkotyków. Członków gangów może być nawet 30 tysięcy. Statystycznie każdego

dnia dochodzi do strzelaniny, a od broni palnej ginie ponad dwa razy więcej osób niż w innych krajach Unii Europejskiej.

10 kwietnia 2024 roku, w południowej dzielnicy Sztokholmu, Polak Mikael (Michał) Janicki został zastrzelony kiedy jechał rowerem na basen ze swoim dwunastoletnim synem. Po drodze, w tunelu, zatrzymała ich grupka nastolatków. Wywiązała się między nimi dyskusja. Jeden z nastolatków wyjął broń i zastrzelił Mikaela. - Gdziekolwiek idę i cokolwiek robię myślę, gdzie mogę się ukryć, gdyby po mnie przyszli. Kiedy dorastałam nigdy nie słyszałam o tego rodzaju przemocy. Mówiło się o tym w telewizji, działo się to w Stanach Zjednoczonych, a nie w Szwecji - mówi Aneta Demir, siostra zastrzelonego chłopaka. Od tamtego dnia żyje w strachu, tym bardziej, że córka jednego z jej przyjaciół też zginęła w strzelaninie.

REKLAMA

REKLAMA



• Miejsce zbrodni w pobliżu centrum Skarholmen na południe od Sztokholmu w Szwecji, 11 kwietnia 2024 r. Fot. TT News Agency/Claudio Bresciani/via REUTERS

Mikael nie miał powiązań z gangiem. W przeciwieństwie do strzelającego. Choć przemoc związana z bronią i narkotykami rośnie w całej Europie, to Szwecja odnotowała znacznie większy skok. W ciągu zaledwie dekady liczba nieletnich podejrzanych o morderstwo wzrosła piętnastokrotnie.

- W Szwecji osoby poniżej 15. roku życia nie ponoszą odpowiedzialności za przestępstwo. Nie można takiej osoby skazać na więzienie czy na pobyt w zakładzie poprawczym - mówi kryminolog Ardavan Khoshnood z Uniwersytetu w Lund.

Gangi to wykorzystują i rekrutują dzieci online. - Kiedyś były to osoby od 18 do 25 lat. Teraz przestępstwa popełniają dzieci w wieku 10-14 lat. Szokujące jest to, że nie przejmują się konsekwencjami - opowiada funkcjonariuszka sztokholmskiej policji Rissa Seidou.

Silniejsza od strachu przed złapaniem jest chęć szybkiego zarobku. - Dołączając do gangu zyskują swego rodzaju poczucie uznania. Stają się częścią rodziny - podkreśla Francois Bertrand, który pracuje z trudną młodzieżą w brukselskim ośrodku Macadam.

Polacy w szwedzkich gangach: Zaczynają jako ofiary, stają się przestępcami



Oferta pracy, wyzwanie, misja

Przez lata Europa Północna miała stosunkowo niski poziom przestępczości zorganizowanej, ale ostatnie trendy pokazują jego znaczny wzrost. I to nie tylko w Skandynawii.

Według Europolu, czyli unijnej agencji ścigania, przestępczość zorganizowana rośnie także w Hiszpanii, Francji, Belgii i Holandii, a także w Niemczech.

Często główna działalność skupia się na handlu narkotykami, a nieletni są szczególnie podatni na manipulacje. Nieletni są też mniej widoczni ze względu na swoją czystą kartotekę, co czyni ich trudniejszymi do namierzenia przez policję. A zasądzone im wyroki są znacznie łagodniejsze.

REKLAMA

REKLAMA

Najmłodszy członkowie gangów mają niewielką wiedzę o organizacji i nie mają kontaktu z jej szefami, co zmniejsza ryzyko ujawnienia informacji w przypadku aresztowania. Ich zadania są bardzo

zróźnicowane. Są często czujkami, których zadaniem jest alarmowanie grupy o przybyciu policji. Są też wykorzystywani w handlu narkotykami. Zajmują się magazynowaniem, łańcuchami dostaw lub są kurierami przewożącymi narkotyki oraz pieniądze. Niektórzy są wynajmowani do zastraszania, wymuszania, a czasami nawet morderstwa.

Rekrutacja do gangów odbywa się za pomocą zaszyfrowanych komunikatorów takich jak WhatsApp czy Telegram, a także przez gry wideo online. Oferty są często formułowane przy użyciu technologii biznesowej lub związanej z grami wideo, by znormalizować lub nawet gloryfikować zadania. Pojawiają się w nich takie hasła jak: oferta pracy, wyzwanie, misja.

Problem stał się na tyle poważny, że trafił pod obrady Parlamentu Europejskiego. Ale czy europejscy prawodawcy i siły porządkowe mają szanse w starciu ze światem przestępczym, który zdaje się być zawsze o krok do przodu? **Więcej dowiesz się z materiału wideo:**



Współpraca "Wyborczej" z francusko-niemiecką telewizją ARTE

Program przygotowała europejska platforma ARTE i udostępnia go w 10 językach w ramach partnerstwa medialnego EMOVE Hub. Jego koordynatorem jest ARTE, a w skład konsorcjum poza "Gazetą Wyborczą" wchodzi także: "El País" (ES), "Internazionale" (IT), "Ir", (LV), "Kathimerini" (GR), "Le Soir" (BE), Telex (HU), Balkan Insight - BIRN i Sinopsis (RO). Ich współpraca jest dofinansowana przez UE dzięki inicjatywie DG CNECT, która zachęca do tworzenia "Europejskich centrów medialnych" w ramach unijnych Działań Multimedialnych.

REKLAMA

REKLAMA